

Pewność zmartwystania

„Ale Bóg pomógł mi do dnia dzisiejszego, więc stoję tutaj i świadczę zarówno przed małymi, jak i wielkimi. Nie mówię nic ponad to, co powiedzieli prorocy i Mojżesz, że Mesjasz będzie cierpiał i jako pierwszy zmartwychwstały przyniesie przesłanie światła swojemu ludowi i poganom”.

Dzieje Apostolskie 26:22,23

Pewność zmartwystania jest jednym z bardzo ważnych tematów w Biblii i tak powinno być, ponieważ w przeciwnym razie obietnice Boga nie miałyby żadnego znaczenia. Jednak aby zrozumieć, dlaczego musi nastąpić zmartwystanie, należy najpierw w pełni pojąć naturę śmierci. Biblia mówi nam, że śmierć jest stanem zapomnienia – nieistnienia (Księga Koheleta 9:5,6,10). Kiedy doskonały człowiek Adam zgrzeszył, poniósł karę za grzech, którą była śmierć (Rdz 2:17; Rz 5:12; 6:23). Stan śmierci został opisany przez Boga w następujący sposób: „W pocie więc oblicza twego

będziesz spożywał chleb, aż wrócisz do ziemi, z której zostałeś wzięty; bo jesteś prochem i w proch się obrócisz”. (Rdz 3:19). Nie było żadnej wzmianki o życiu pozagrobowym ani o „duszy” niepodlegającej śmierci.

Adam był skazany na wieczne nieistnienie, gdyby nie miłość i miłosierdzie Boga, które wyraziły się w życiu, śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa. Jego zmartwychwstanie było gwarancją, że Boży plan zmartwychwstania dla wszystkich stanie się rzeczywistością. Apostoł Paweł w swoim kazaniu na Areopagu powiedział, że Bóg „wyznaczył dzień, w którym będzie sądził świat w sprawiedliwości przez człowieka, którego ustanowił, o czym dał pewność wszystkim ludziom, wskrzeszając go z martwych”. Dzieje Apostolskie 17:31

Zmartwychwstanie Jezusa jest konieczne

W planie Bożym niezwykle ważne było, aby Jezus umarł jako okup za Adama, ale równie konieczne było, aby zmartwychwstał. Martwy Chrystus, czyli Mesjasz, nie byłby w stanie wypełnić cudownych obietnic zawartych w Słowie Bożym, takich jak te z Księgi Izajasza 9:6,7: „Albowiem Dziecię nam się narodziło, Syn nam został dany, a rząd będzie na

Jego ramieniu. Nazwą Go: Cudowny, Doradca, Bogiem Mocnym, Ojcem Wiecznym, Księciem Pokoju. Nie będzie końca wzrostowi Jego panowania i pokoju”. Uczniowie oczekiwali, że ta obietnica spełni się w czasie ziemskiej służby naszego Pana i dlatego byli tak zniechęceni i przygnębieni, gdy Jezus umarł na krzyżu. Nie rozumieli, że było to częścią planu Ojca Niebieskiego.

Pierwszego dnia tygodnia, trzeciego dnia po ukrzyżowaniu Jezusa, ukazał się On dwóm zniechęconym uczniom, którzy byli w drodze do Emaus (Łk 24:1,21). Myśleli, że jest obcym człowiekiem. Podczas rozmowy łagodnie zganił ich za to, że nie dostrzegli tej ważnej części planu Pana, mówiąc: „O głupi i leniwi w sercu, aby uwierzyć we wszystko, co powiedzieli prorocy! Czyż Chrystus nie musiał tego wycierpieć, aby wejść do swojej chwały? I zaczynając od Mojżesza i wszystkich proroków, wyjaśnił im we wszystkich Pismach to, co się do Niego odnosiło” (Łk 24:25-27). (Łk 24:25-27). W ciągu następnych czterdziestu dni uczniowie zaczęli akceptować i wierzyć w fakt, że Jezus zmartwychwstał, ale dopiero po Pięćdziesiątnicy, kiedy to Duch Święty zstąpił na nich, w pełni zrozumieli znaczenie zmartwystania w Bożym planie

pojednania. Świadczy o tym kazanie Piotra zapisane w Dziejach Apostolskich 2:14-36.

Słowo „zmartwystanie” nie występuje w Starym Testamencie, ale doktryna ta jest nauczana w wielu jasnych stwierdzeniach Pisma Świętego. W Księdze Hioba 14:13-15 czytamy: „Obyś mnie ukrył w grobie, abyś mnie zachował w tajemnicy, aż minie Twój gniew, abyś wyznaczył mi czas i pamiętał o mnie! ... Zawołasz, a ja Ci odpowiem; będziesz pragnął dzieła swoich rąk”. Prorok Izajasz napisał: „Twoi umarli ożyją, wraz z moim martwym ciałem powstaną. Obudźcie się i śpiewajcie, wy, którzy mieszkacie w prochu, bo wasza rosa jest jak rosa ziół, a ziemia wyrzuci umarłych” (Izajasz 26:19). Prorok Ozeasz napisał: „Wykupię ich z mocy grobu, odkupię ich od śmierci: O śmierci, będę twoją plagą; o grobie, będę twoim zniszczeniem”. Ozeasz 13:14

Obietnica dana Abrahamowi

Absolutna pewność zmartwystania została nam zilustrowana w wydarzeniu, które wymagało zmartwystania, aby boska obietnica miała znaczenie. Mowa tu o obietnicy Boga danej Abrahamowi, zapisanej w Księdze Rodzaju 22:15-18. Należy pamiętać, że Bóg obiecał Abrahamowi syna, który

miał się narodzić z Sary (Rdz 17:19). Abraham czekał wiele lat na spełnienie tej obietnicy, ponieważ to właśnie poprzez to potomstwo miały się spełnić wszystkie inne obietnice, które Bóg mu dał. Jednak relacja ta mówi nam, że kiedy Izaak był młodym mężczyzną, Bóg poprosił Abrahama, aby złożyć swojego syna w ofierze całopalnej (Rdz 22:1-2). Wiara Abrahama w Boże obietnice była tak wielka, że wierzył, iż Bóg wzbudzi Izaaka z martwych, jeśli będzie to konieczne, aby je wypełnić.

Ta pewność znalazła wyraz w słowach Abrahama skierowanych do tych, którzy pozostali u podnóża góry, kiedy polecił młodym mężczyznom: „Zostańcie tutaj z osłem, a ja i chłopiec pójdziemy tam, aby oddać cześć Bogu, i wrócimy do was” (werset 5). Apostoł Paweł w Liście do Hebrajczyków 11:17-19 potwierdza tę myśl: „Przez wiarę Abraham, gdy został poddany próbie, złożył w ofierze Izaaka, a ten, który otrzymał obietnice, złożył w ofierze swego jedyne go syna, o którym powiedziano: W Izaaku będzie nazwane twoje potomstwo, licząc, że Bóg jest w stanie wzbudzić go nawet z martwych, skąd też go otrzymał w , jako symbol”. Zauważamy, że w tym obrazie Bóg był reprezentowany przez Abrahama, a Jezus przez Izaaka. Wszystkie obietnice Boga dla

świata skupiały się w Jezusie. Aby Jezus mógł wypełnić te obietnice, konieczne było, aby żył, poprzez zmartwychwstanie go z martwych.

Saduceusze nie wierzyli w zmartwychwstanie. Próbowali zastawić pułapkę na Jezusa, wymyślając absurdalną sytuację, w której jedna kobieta była żoną siedmiu zmarłych mężów. Pytanie skierowane do naszego Pana brzmiało: w królestwie czym żoną będzie ona? Jezus odpowiedział: „Błędzicie, nie znając Pisma ani mocy Bożej. W zmartwychwstaniu bowiem nie będą się żenić ani wychodzić za mąż, ale będą jak aniołowie Boży w niebie” (Mt 22:23-30). Jezus po prostu wskazał, że w królestwie nie będzie małżeństw, a zatem sytuacja wymyślona przez saduceuszy nie miała znaczenia. (Mateusz 22:23-30). Jezus po prostu wskazał, że w królestwie nie będzie małżeństw, a zatem sytuacja wymyślona przez saduceuszy nie miała znaczenia. Jednak Jezus dostrzegł okazję, aby wskazać błąd w doktrynie saduceuszy, mówiąc: „A co do zmartwychwstania umarłych, czy nie czytaliście tego, co wam zostało powiedziane przez Boga: Ja jestem Bogiem Abrahama, Bogiem Izaaka i Bogiem Jakuba? Bóg nie jest Bogiem umarłych, lecz żywych”. wersety 31,32; Księga Wyjścia 3:6

Saduceusze wiedzieli, że patriarchowie nie żyli od wieków, i zdawali sobie sprawę, że Jezus również o tym wie. Byli zmuszeni przyznać, że jeśli Bóg jest prawdziwy i godny zaufania, Abraham, Izaak i Jakub musieliby zostać przywrócenii do życia, aby mogli ponownie cieszyć się obiecany związek z Bogiem.

Prorok podobny do Mojżesza

W Księdze Powtórzonego Prawa 18:18,19 Mojżesz powtórzył słowa Boga dotyczące królestwa, które będzie funkcjonowało pod nowym pośrednikiem i nowym przymierzem. „Wzbudzę im proroka spośród ich braci, podobnego do ciebie, i włożę moje słowa w jego usta, a on będzie im mówił wszystko, co mu polecę. A stanie się, że każdy, kto nie będzie słuchał moich słów, które on będzie mówił w moim imieniu, poniesie za to odpowiedzialność”.

Apostoł Piotr w Dziejach Apostolskich 3:21-26 odnosi to proroctwo Mojżesza do królestwa, nazywając je „czasy restytucji/odnowienia wszystkich rzeczy” i stwierdzając, że o tym cudownym czasie mówił Bóg przez usta wszystkich swoich świętych proroków od początku świata.

Następnie przypomniał swoim słuchaczom o pierwotnym proroctwie Mojżesza zawartym w Księdze Proroctw (). To wspaniałe kazanie Piotra zostało wygłoszone na jednej z werand świątyni. Wśród słuchaczy byli kapitan świątyni i saduceusze. Kiedy Piotr zakończył swoje kazanie stwierdzeniem: „Wam najpierw Bóg, wzbudziwszy swojego Syna Jezusa, posłał go, aby was pobłogosławił, odwracając każdego z was od waszych nieprawości”, kapitan i saduceusze rozgniewali się. Byli rozgniewani, ponieważ Piotr twierdził, że Jezus został wzbudzony z martwych i że dzięki niemu wszyscy, którzy byli w grobach, zostaną wskrzeszeni, aby skorzystać z „czasów restytucji”. Relacja jest kontynuowana: „A gdy przemawiali do ludu, przyszli do nich kapłani, dowódca świątyni i saduceusze, niezadowoleni, że nauczają lud i głoszą przez Jezusa zmartwychwstanie”. Dzieje Apostolskie 4:1,2

Prorocze cechy Przymierza Prawa

W Piśmie Świętym czytamy, że wiele cech przymierza prawa danego narodowi izraelskiemu zapowiadało przyszłe wydarzenia (1 Koryntian 10:11; Hebrajczyków 10:1). Widzimy, że dotyczy to zwłaszcza dwudziestego trzeciego rozdziału Księgi Kapłańskiej, który był częścią prawa. W tym

rozdziale Pan dał Mojżeszowi instrukcje ne dotyczące świąt, które naród miał obchodzić. Czternastego dnia pierwszego miesiąca mieli zabić baranka paschalnego, a piętnastego mieli obchodzić Święto Przaśników, które miało trwać siedem dni (Wj 12:6; Kpł 23:5,6). Izraelici opuścili Egipt „piętnastego dnia pierwszego miesiąca, następnego dnia po Paschy” (Lb 33:3). Po przybyciu do swojej ziemi i zebraniu plonów zbożowych Pan polecił Mojżeszowi, aby odprawiali dodatkowy obrzęd (Lb 33:4). Czytamy: „Gdy wejdziecie do ziemi, którą wam daję, i będziecie zbierać plony zbożowe, będziecie obchodzić to święto przez trzydzieści dni” (Lb (Księga Liczb 33:3). Po przybyciu do swojej ziemi i zebraniu plonów zboża Pan polecił Mojżeszowi, aby wykonali dodatkowy obrzęd. Czytamy: „Gdy wejdziecie do ziemi, którą wam daję, i zbierzecie jej plony, przyniesiecie księdzu snop pierwocin waszego żniwa A on będzie machał snopem przed Panem, aby został przyjęty za was: następnego dnia po szabacie kapłan będzie nim machał” (Księga Kapłańska 23:10,11). „Szabat”, o którym tu mowa, był świętym zgromadzeniem, które oznaczało pierwszy dzień święta przaśników.

W ramach rytuału kapłan wychodził na pola, wybierał dojrzałe zboże, zbierał je w snop i wiązał w wiązkę. Następnie wracał i przed ołtarzem machał snopem przed Panem jako ofiarą z pierwszych owoców żniwa. Ten akt oznaczał początek żniw zbożowych, które miały trwać pięćdziesiąt dni. wersety 15,16

Ta cecha święta była cudownie prorocza w przypadku Jezusa. Jezus miał obowiązek doskonale przestrzegać szczegółów Prawa. Czternasty dzień miesiąca nisan rozpoczął się o zachodzie słońca, a nieco po północy Jezus został aresztowany w ogrodzie Getsemani i przekazany Kajfaszowi, a następnie Rzymianom (Mt 26:47-75; 27:1-26). Relacja Marka podaje, że został ukrzyżowany o trzeciej godzinie, około godziny 9:00 rano, wciąż czternastego dnia miesiąca nisan. Jezus wisiał na krzyżu do dziewiątej godziny, czyli około godziny 15:00, i wtedy umarł. (Ewangelia Marka 15:25-37). Tak więc Jezus umarł tego samego dnia, czternastego dnia miesiąca nisan według żydowskiego kalendarza, w którym zabijano baranki paschalne w Izraelu. Paweł potwierdza ten związek, mówiąc: „Chrystus, nasz Baranek Paschalny, został za nas ofiarowany”. 1 List do Koryntian 5:7

Ciało Jezusa zostało złożone w grobie przed zachodem słońca czternastego dnia miesiąca nisan (Łk 23:53-55). Ciało leżało w grobie przez cały następny dzień, od zachodu słońca do zachodu słońca, czyli przez szabat, czyli piętnasty dzień miesiąca nisan (werset 56). Następnie bardzo wcześnie rano – pierwszego dnia tygodnia, czyli szesnastego dnia miesiąca nisan – kobiety przyszły do grobowca i odkryły, że Jezus został wskrzeszony z martwych (Łk 24:1-6; Mk 16:1-6). W ten sposób Jezus stał się „pierwocinami” duchowych żniw i „pierwocinami tych, którzy zasnęli” w śmierci – to znaczy pierwocinami zmartwychwstania. (1 Koryntian 15:20). Możemy sobie wyobrazić żydowskiego kapłana wykonującego rytuał machania snopem przed Panem wczesnym rankiem szesnastego dnia miesiąca nisan, w tym samym czasie, gdy Jezus wypełniał Prawo, zmartwychwstając.

Szczegółowe świadectwo Pawła

W czasach apostoła Pawła, podobnie jak w naszych czasach, panował sceptycyzm co do zmartwychwstania. Aby się z tym zmierzyć, napisał piętnasty rozdział 1 Listu do Koryntian, aby pokazać, że obiecane zmartwychwstanie było istotną i integralną częścią

Bożego planu zbawienia. W pierwszych wersetach tego rozdziału Paweł przypomina kościołowi w Koryncie, że przesłanie, które im głosił, było ewangelią [greckie: dobra nowina], a najważniejszą częścią tego przesłania była śmierć i zmartwychwstanie Jezusa. „Przekazałem wam bowiem przede wszystkim to, co sam otrzymałem, że Chrystus umarł za nasze grzechy zgodnie z Pismem; że został pogrzebany i że trzeciego dnia zmartwychwstał zgodnie z Pismem” (1 List do Koryntian 15:3-4).

Następnie apostoł przedstawia zmartwychwstanie Jezusa jako fakt, ponieważ widzieli Go apostołowie, a potem ponad pięciuset braci, z których większość nadal żyła w czasie, gdy Paweł pisał swoje listy. W końcu zmartwychwstały Pan ukazał się samemu Pawłowi w drodze do Damaszku (wersety 5-8). W wersetach 12-19 Paweł pokazuje, że cała doktryna zmartwychwstania opiera się na zmartwychwstaniu Jezusa, a ponieważ On został wskrzeszony, wszyscy, którzy są w grobach, również zostaną wskrzeszeni z martwych. Gdyby Jezus nie został wskrzeszony, wszyscy – nawet Jego uczniowie i naśladowcy – nadal byłiby w swoich grzechach. Bo chociaż Jezus umarł, aby zająć miejsce Adama w śmierci, musiał on ponownie żyć, aby mógł stanąć przed obliczem

Boga i przedstawić wartość lub zasługę swojej ofiary okupu w rękach boskiej sprawiedliwości.

Apostoł kończy tę część swojej argumentacji, mówiąc: „Ale teraz Chrystus zmartwychwstał i stał się pierwociną tych, którzy zasnęli. Bo jak przez człowieka [Adama] przyszła śmierć, tak też przez człowieka [Jezus] przyszło zmartwychwstanie. Jak bowiem w Adamie wszyscy umierają, tak też w Chrystusie wszyscy będą ożywieni”, to znaczy wszyscy otrzymają możliwość, poprzez posłuszeństwo, uzyskania życia wiecznego. (wersety 20-22). Zmartwychwstanie nastąpi zgodnie z ustalonym planem, kontynuuje Paweł: „Każdy w odpowiedniej kolejności, najpierw Chrystus jako pierwociny, potem ci, którzy należą do Chrystusa w Jego obecności” (werset 23). Chrystus oznacza namaszczonego, a apostoł mówi, że namaszczeni naśladowcy Jezusa zostaną wskrzeszeni jako pierwsi. Jest to logiczne i rozsądne, ponieważ będą oni związani z Jezusem w królestwie jako królowie i kapłani (Mateusz 19:28,29; Objawienie 20:6). Następnie poddani królestwa, wszyscy, którzy są w grobach, wyjdą z grobów, aby mieli szansę na życie. Jan 5:28,29

Ciała cielesne i ciała duchowe

Następnie Paweł mówi: „Ale ktoś powie: Jak zmartwychwstają umarli i w jakim ciele przyjdą? ... To, co siejesz, nie siejesz tego ciała, które będzie, ale nagie ziarno, może pszenicy, a może innego zboża. Ale Bóg daje mu ciało, jak chce, a każdemu ziarnu swoje własne ciało. Nie każde ciało jest takie samo: jest ciało ludzkie, ciało bestia, ciało rybnie i ciało ptasie. Są też ciała niebieskie i ciała ziemskie: ale chwała niebieska jest inna, a chwała ziemska inna. Jest chwała słońca, inna chwała księżyca, a jeszcze inna chwała gwiazd: bo jedna gwiazda różni się od drugiej chwałą. Tak samo jest z zmartwychwstaniem umarłych. Jest zasiane w zepsuciu, jest wzbudzone w niepsuciu; jest zasiane w hańbie, jest wzbudzone w chwale; jest zasiane w słabości, jest wzbudzone w mocy; jest zasiane ciałem naturalnym, jest wzbudzone ciałem duchowym. Jest ciało naturalne, jest też ciało duchowe

W tym stwierdzeniu apostoła Pawła użyto kilku ilustracji, z których wszystkie wskazują na fakt, że w zmartwychwstaniu będzie więcej niż jeden rodzaj ciała, a mianowicie ciała z ciała i ciała duch. Rodzaj ciała, jakie będzie miała każda osoba, zależy od tego, co zostało zasiane w śmierci. „To”, o czym apostoł mówi

w wersecie trzydziestym ósmym, to osobowość lub charakter, jaki dana osoba rozwija w tym życiu. Zdecydowana większość ludzkości będzie miała charakter najlepiej dostosowany do życia tutaj, na ziemi. Dlatego też będą mieli ciała z krwi i kości. W królestwie ziemia będzie wspaniałym miejscem do życia, a ci, którzy osiągną życie wieczne tutaj, na ziemi, będą wiecznie chwalić Boga za Jego łaskę i błogosławieństwa.

Jednak w obecnym czasie, od Pięćdziesiątnicy, niektórzy dowiedzieli się o wyższym przeznaczeniu życia, które stało się możliwe dzięki krwi Jezusa. Odpowiadając na wezwanie, aby podążać Jego śladami, są zaproszeni do przemiany swoich umysłów i uczuć z rzeczy ziemskich na rzeczy duchowe. (Rzymian 12:1,2; Kolosan 3:1-3). Ci ludzie, w trakcie swojej chrześcijańskiej wędrówki, przemieniają swoje umysły poprzez studiowanie Słowa Bożego. Stosując jego zasady w swoim życiu do tego stopnia, że rozwijają duchowy umysł, który jest charakterem, jaki zasiewają w śmierci, otrzymują oni duchowe ciało w zmartwychstanie.

Apostoł kończy swoje wyjaśnienie zmartwychstania stwierdzeniem, że ci, którzy zmartwystają do natury

duchowej, otrzymują nieśmiertelność. „To bowiem, co jest śmiertelne, musi przyoblec się w nieśmiertelność, a to, co jest śmiertelne, musi przyoblec się w nieśmiertelność. A gdy to, co jest śmiertelne, przyoblecze się w nieśmiertelność, i to, co jest śmiertelne, przyoblecze się w nieśmiertelność, wtedy spełni się słowo napisane: „Pochłonęła śmierć w zwycięstwie”. (1 Koryntian 15:53,54). Myślą przewodnią tego tekstu jest to, że kiedy dzieło obecnego wieku zostanie zakończone i wszyscy, którzy mają stać się istotami boskiej natury, zostaną wskrzeszeni, wtedy spełni się proroctwo z Księgi Izajasza 25:6-10, które Paweł częściowo zacytował (). Jest to proroctwo dotyczące królestwa i błogosławieństw, które spłyną na ludzkość, kiedy zostanie ona przywrócona z prochu ziemi w zmartwychwstanie.

„On [Bóg] pochłonie śmierć w zwycięstwie, a Pan Bóg otrze łzy z wszystkich twarzy i usunie zniewagę swojego ludu z całej ziemi, bo Pan tak powiedział. I będzie powiedziane w owym dniu: Oto nasz Bóg, na którego czekaliśmy, i On nas zbawi; to jest Pan, na którego czekaliśmy, będziemy się radować i cieszyć z Jego zbawienia.” (Izajasz 25:8,9). Radujmy się więc pewnością zmartwychwstania, o którym mówili

prorocy, Jezus i wierni apostołowie. Chwała Bogu za to zrozumienie!